

## Intencje mszalne w tygodniu 2.11 - 8.11.2020 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	7.30	+Anna i Władysław Juszczyk
Poniedziałek	16.00	+ Jan Jaracz
Poniedziałek	17.00	za zmarłych polecanych w wypominkach
Wtorek	17.00	+Danuta Sęp - od koleżanek z pracy
Środa	17.00	+Julia, Zdzisława, Józef
Czwartek	17.00	zmarli z rodziny Głowa i Czelný
Piątek	17.00	+ Michalina Szwast
Sobota	17.00	zmarli z rodziny Mikosz
Niedziela	8.00	zm. +Helena Józef, Janusz, Małgorzata
Niedziela	10.30	+ Maria, Franciszek, Władysław Michalczyk
Niedziela	15.30	za parafian

## Ogłoszenia duszpasterskie - 1.11.2020 r.

1. Uroczystość Wszystkich Świętych - 1.11.- dziś porządek nabożeństw jak w każdą niedzielę. Pamiętajmy o sanitarnych przepisach w dobie epidemii.
2. Jurto -2.11.- dzień zaduszny- dzień modlitwy za naszych zmarłych -Msze Święte o godzinie 7.30. 16.00 i o 17.00.
3. Przypominam o opustach listopadowych, ofiarowanych za zmarłych, które Papież Franciszek rozszerzył na cały listopad.
4. W tym tygodniu równocześnie pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca listopada. Pamiętajmy o sakramencie pokuty, o spowiedzi. Praktykujmy ten sakrament również w dobie epidemii i łączmy go z pracą wewnętrzną, pracą duchową do której nas Bóg nieustannie wzywa.
5. Wyjazd do chorych - w listopadzie w piątek - od godziny 8.00.
6. Codziennie w listopadzie modlitwa za zmarłych polecanych w wypominkach.
7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno.pl** - zachęcam do jej odwiedzania i zapoznania się z jej przesłaniem.
8. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 7.11. proszę rodziny; Kucharski, Karpaciński, Kowalska, Szopa, Leń, Solińska, Pietruszka, Jastrzębski. Dziękuję rodzinom; Czaja, Zborowski, Krawczyk, Kucharski - Leń za ostatnie sprzątnięcie kościoła i również za zagrabianie liści i za świeże kwiaty do kościoła. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. Dziękuję za wasze słowa wsparcia w czasie pogrzebu mojego taty...
11. Odszedł do wieczności do Domu Ojca ks. bp Józef Zawitkowski i ks. Marek Siedlecki proboszcz z parafii Rogi. Wieczny odpoczynek ...



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła**

nr 44 / 1 . 11. 2020 r. (Rok VI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Uroczystość Wszystkich Świętych Rozważcie, proszę... z Liturgii Słowa

**Refren: Oto lud wierny, szukający Boga.**

*Kto wstąpi na górę Pana,  
kto stanie w Jego świętym miejscu?  
Człowiek rąk nieskalanych i czystego  
serca, który nie skłonił swej duszy  
ku marnościam ...*

**z Księgi Psalmów (Ps 24,1-6)**

Brak chrześcijańskiej radości i patrzenia na życie tak po Bożemu, po ewangelicznemu prowadzi bardzo często do narzekania, malkontentstwa i głębokiego smutku, a nawet do agresji. Człowiek wraz z upływającym czasem staje się jakby „ślepy” na to, co w jego życiu jest źródłem prawdziwej radości. Dobro, którego w życiu doświadcza jest przez niego kwestionowane, a wokół dopatruje się wszędzie nieżyczliwości i wrogości, złych intencji. Codzienne obowiązki, zadania stają się wielkim ciężarem zamiast przynosić zadowolenie. A dziś Uroczystość Wszystkich Świętych przypomina nam, że źródłem radości i wiary jest ... błogosławieństwo; Błogosławieni jesteście, tak woła dzisiaj Jezus w Kościele do nas pogubionych, zrozpaczonych, smutnych i przynosi nam nadzieję na lepszy świat. Jezus uczy nas łagodności, delikatności, przyjaznej życzliwości. Jezus nam przynosi to wszystko, co świat dać nam nie może. Bóg jest Ojcem, pamiętajmy o tym w tych szarych listopadowych dniach, nie lękajmy się wiary, która działa przez Miłość ...

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Nie ten jest silny,  
który może rzucić  
na kolana jednym  
spojrzeniem, a ten,  
który może  
podnieść z kolan  
jednym  
uśmiechem..

## Więcej być niż mieć... Jestem słaby - dlaczego tak trudno do słabości się przyznać? ... Cz. 2.

Jaki jest obraz duchowej kondycji człowieka wygnanego z raju? A przecież to wygnanie z raju dotyczy każdego z nas... Człowiek - bez Bożej łaski i pomocy - jest jak wydziedziczony książę - jak ewangeliczny Syn Marnotrawny (Por. Łk 15) - tak, Syn zdegradowany, Syn na

wygnaniu, pozbawiony majątku i bezpieczeństwa. Swymi myślami powraca do czasów minionych, gdy miał wszystkiego pod dostatkiem i cieszył się dworskim splendorem i opieką Ojca. Ale na wygnaniu jest inaczej, on wie i ma świadomość swego pochodzenia, pragnie wybić się ze swej nędzy ku górze, ku innemu życiu, ale pozostaje w kryzysie... Świadomość stanu kryzysu wskazuje na jego wielkość, ale i przysparza cierpień. Człowiek nie jest w stanie sam wyzbyć się ułomności, gdyż wraz ze zbłądzeniem pierwszych rodziców stanowi ona o jego naturze.

św. Franciszek Salezy o tej naszej kondycji tak mówił: „O, nędzy ludzka! Nędzy ludzka. Ileż wokół nas jest słabości... Cóż innego sami możemy uczynić, jak upaść?

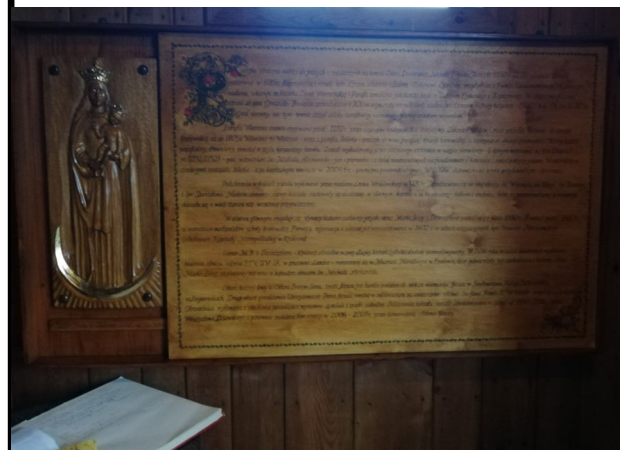
Gdybyśmy rzeczywiście poznali, kim jesteśmy, wówczas zamiast się dziwić, że leżymy na ziemi, dziwilibyśmy się, że możemy stać”... Tak, zatem nie trzeba się dziwić że popełniamy błędy, wpadać z ich powodu w nadmierny niepokój, obawę i lęk, i niemłosiernie się za nie ganić, ale należy negatywnie je ocenić i zastanowić się, co można zrobić, aby uniknąć ich w przyszłości. Tak, św. Franciszek Salezy uczył, że trzeba do swych postępów podchodzić stanowczo, i ze spokojem, okazując sobie zrozumienie: „Nie zdręczaj swego serca, nawet gdy popełniło jakiś mały błąd, lecz przygarnij je łagodnie i skieruj na właściwą drogę”... Tym samym zalecał on aby uzbroić się w wielką cierpliwość, ponieważ na oczekiwane zmiany w nas samych i innych trzeba niekiedy długo poczekać...

Praca wewnętrzna, która prowadzimy polega na tym, że umiemy się przyznać do słabości naszej kondycji; należy bowiem dążyć do Bożej doskonałości rozumianej jako dar łaski, dar cnót osiągnięty nie siłą swej woli ale Bożego obdarowania.

Punktem dojścia nie jest zatem osiągnięcie takiego stanu, w którym będziemy kontemplować swoją wspaniałość, lecz dostrzeżenie z całą ostrością własnej znikomości aby w niej dokonało się uwielbienie Boga. Ileż to razy nieraz boleśnie odczuwamy, że nie podołaliśmy narzuconemu obowiązkowi? Jak bardzo nieraz sami cierpimy, gdy nasze potknięcie zostaje zauważone przez innych?

Jeśli naszym celem jest bycie nieskazitelny zarówno w oczach swoich, jak i w ocenie innych, nigdy nie zaznamy pokoju. W pracy wewnętrznej nie chodzi o doskonałe wyobrażenia o swej dobroci i świętości. Jej istotą stanowi przyjęcie prawdy o tym, kim naprawdę jesteśmy, czyli osiągnięcie stanu pokory, a także pełnienie dobrych czynów dla nich samych, kochanie jedynie ze względu na przedmiot naszej miłości, na Jezusa Chrystusa.

## Popatrzymy z wiarą... Czy poznajecie ?



## Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością. Z Kroniki Parafii x. Józefa Fejdasza.

**1.09.1993** - wracam jeszcze myślą do miesiąca sierpnia, pragnę wyrazić swoją radość i wdzięczność tym parafianom, z którymi przez cały miesiąc mogłem modlić się na Apelu przed Obrazem Matki Bożej Królowej Aniołów. Frekwencja nad podziw liczna, ponad 60 osób codziennie. To sprawa naszej Królowej, to Ona nas przyprowadzała na Apel.

**1.11.1993** - w tym roku wyjątkowo udana pogoda, spokojna procesja modlitewna i bez pospiechu, nie było ucieczek z cmentarza; Groby tonęły w świątkach i w kwiatach, ale mało osób na modlitwie wypominkowej. To jeszcze nie taki świat o jakim by się chciało pomarzyć, wszak ofiara Chrystusa daje wolność zmarłym, a nie sztuczne kwiaty na grobach (...). Boże, jakże bardzo wciąż potrzebujemy Twojej łaski.

**18.11.1993** - Dobiega końca listopad, w mrozach do -20 stopni Celsjusza, nowe opady śniegu i mrozy, zapowiada się do mnie wizytator ks. Janusz Borek, ale czy przyjedzie gdy tak zimno? .

**Adwent 1993** - zima mocno straszy, ale jaka będzie czas pokaże, w Adwencie sporo pracy, wyjazdy na spowiedzi, rekolekcje, w Wietrznie spowiedź 17 grudnia, spowiadali ks. Władysław z Równego, ks. Edward z Lubatowej, ks. Tadeusz z Jasionki, ks. Stanisław z Bóbrki. Po spowiedzi młodzi z KSM -u przynieśli choinki i udekorowali je, oraz ubrali Kościół na Święta, to ważne, że się młodzi angażują.

Święta minęły spokojnie, po dwuletniej przerwie wyruszyłem z wizytą duszpasterską, mróz sprzyja, nie ma błota i bardzo mało śniegu, ludzie przyjmują i pytają dlaczego nie było wizyty przez dwa lata, Nie słyszeli ogłoszeń? Dziwne, a może tak tylko mówią na pokaz, dla spokoju (...)

(cdn.)